

10. szacunek do BIBLI

Drodzy rodzice!

Stoicie przed bardzo trudnym zadaniem. Dzisiejszy świat jest pełen obrazów i dźwięków. Coraz więcej się ogląda i słucha. Czytanie zwykłej książki (i to bez obrazków) dla wielu ludzi staje się zwyczajnie nudne i trudne. Może staje się trudne także dla Was, może jest trudne dla Waszego dziecka?

A Pismo Święte jest właśnie w formie zwykłej książki – okładka, strony, litery. Istnieje niebezpieczeństwo, że Biblia podzieli los innych książek, po które z coraz mniejszą chęcią się sięga. Wasze zadanie to przeciwdziałać temu, nauczyć dziecko szacunku do Pisma Świętego (przy okazji do innych książek), pokazać, że czytanie Biblii może być interesujące.

2

Czytanie Biblii JEST interesujące, ale chodzi tu o coś więcej niż tylko fakt, że coś się z ciekawością czyta. **Biblia zawiera Boże Słowo, objawia Boga, pokazuje jaki Bóg jest, jaki jest Jego charakter, jakie są Jego zamiary i plany wobec człowieka.**

Czytając Biblię, możemy poznać Boga. Czytając Boże Słowo rodzi się i rozpala nasza wiara.

3



Wasze dziecko nie sięgnie po Boże Słowo, więc nigdy nie pozna Boga dobrze, zawsze go będzie znać „z drugiej ręki”, często niedokładnie, powierzchownie a czasami wręcz fałszywie. Jego wiara skazana będzie na słabość, zabobonność albo powierzchowność.



Dasz mu możliwość i szansę (pewności nigdy nie masz), że zainteresuje się Pismem Świętym, zacznie czytać Ewangelię, będzie poznawał Jezusa, pokocha Go i zwiąże z nim świadomie swoje życie.

4

Jak nauczyć dziecko szacunku wobec Biblii? Musi ją zobaczyć w waszych rękach, musi zobaczyć jak wy ją czytacie.

Co powiecie, gdyby zachęcić Was do czytania Ewangelii w trakcie przygotowania dziecka do Pierwszej Komunii? Przecież to nie tylko wasze dziecko ma się przygotować do tego dnia, ale także Wy. Najlepiej przez lekturę Ewangelii. Zaczniście od Ewangelii Marka, potem Łukasza, Mateusza i Jana. Sam w ten sposób lepiej poznasz Jezusa a dla twojego dziecka będzie to dowód, że Pismo Święte jest ciekawe i ważne.

5

ZADANIE: Wykonajcie je wspólnie ze swoim dzieckiem?

Razem z dzieckiem **przeczytajcie przypowieść o zaginionej drachmie.**

Jest ona zaraz po przypowieści o zaginionej owcy.

Znajdziecie ją w Ewangelii Łukasza, w 15. rozdziale.

Zaczyna się od wiersza 8 i kończy na wersecie 10.

Taki fragment oznaczamy skrótem **Łk 15,8-10**

(skrót księgi, rozdział i po przecinku wersety).

Poproście, by dziecko samo odnalazło fragment i przeczytało wam.

Jeśli trzeba to pomóż.

Wyjaśnij, że drachma to rodzaj pieniądza w czasach Pana Jezusa. My mamy złotówki, w innych krajach jest euro, w USA są dolary a wtedy były m.in. drachmy.

Może były podobne do tych pieniędzy na rysunku:



Następnie zadaj pytania podobne do tych, które padły przy czytaniu przypowieści o zaginionej owcy: Ile było drachm? Ile zginęło? Ile pozostało? Co zrobiła kobieta?

Porównaj tę przypowieść do poprzedniej – co jest podobne, czym się różnią?

Kim MY jesteśmy w tych przypowieściach?

Odpowiedź: **Zaginioną owcą, zagubioną drachmą.**

Kim jest PAN JEZUS?

Odpowiedź: **Raz pasterzem, raz kobietą, która wymiata dom.**

Przypowieści uczą nas ważnych rzeczy o Bogu. Czego mogą nas nauczyć te dwie przypowieści. Jaki jest, według nich, Pan Bóg? Mamy się Go bać, czy przeciwnie?

Odpowiedź:

Pozdrawiam Was serdecznie i ...

DZIEKUJE za

ks. Arkadiusz